

GOŚĆ

niedzieln

Praktyczny ekumenizm

– Jeśli ludzie różnych wyznań chrześcijańskich i odmiennych religii uświadamiają sobie, że mogą żyć w zgodzie, potrafią budować przyjaźnie, razem śmiać się i bawić, łamać bariery czy stereotypy, a przede wszystkim jednoczą się w realizowaniu dobra, to już urzeczywistnia się idea ekumenizmu – mówił ks. Jan Cieślak, przedstawiciel Kościoła luterańskiego, podczas promocji Kalendarza Ekumenicznego 2000. Otrzymała się ona 16 grudnia na KUL z udziałem redakcji Kalendarza oraz zaproszonych gości, m.in. metropolity lubelskiego ks. prof. Józefa Życińskiego i o. prof. Wacława Hryniewicza.

Kalendarz Ekumeniczny, opracowany przez chrześcijan różnych tra-

dycji we współpracy z wyznawcami judaizmu oraz islamu, jest dziełem prekursorskim w Polsce, a nawet w Europie.

Redakcja podczas jego tworzenia przyjęła koncepcję ekumenizmu szeroko rozumianego, który nie zacieśnia się tylko do dialogu między wyznawcami tradycji chrześcijańskiej, ale wychodzi poza jego granice. W Kalendarzu można zatem znaleźć informacje dotyczące różnych wyznań, religii i Kościołów, daty ważniejszych świąt chrześcijańskich, żydowskich oraz muzułmańskich, cytaty ze Świętych Ksiąg, a także dokumentów Soboru Watykańskiego II oraz myślicieli różnych tradycji. Czytelnik zapozna się z tym, jak wierni poszczególnych konfesji celebrować Adwent, Boże Narodzenie i Wielkanoc, jakie znaczenie ma dla nich post, wspomnianie świętych czy pamięć o zmarłych.

Teksty zawarte w Kalendarzu mają charakter uniwersalny i nie przestaną być aktualne nawet po 2000 roku. Zachęcają do refleksji o życiu i wierze oraz pobudzają do działań na rzecz ekumenii, która –

jak podkreślał o. prof. Wacław Hryniewicz, kierownik Instytutu Ekumenicznego KUL – jest przede wszystkim stanem ducha. – Wszyscy jesteśmy uczniami ekumenii – mówił o. Hryniewicz. – Uczy nas ona stawiać siebie na miejscu drugiego, przyjmować jego perspektywę, patrzeć tak, jak on patrzy, nie pozwala też stać się więźniem własnego wyznania. Prawidłowo rozumiana, prowadzi do odkrywania własnej tożsamości religijnej, przewycięzania podziałów przede wszystkim w samym sobie, pozbywania się niepotrzebnych lęków i wrogości oraz zachowania wewnętrznej wolności. Tylko wówczas osoba rozumie coraz więcej, otwiera się na innego chrześcijanina czy wyznawcę odmiennych religii i staje się przez to nowym człowiekiem.

Kalendarz Ekumeniczny w roku jubileuszowym może stać się skutecznym narzędziem pogłębiania wiary, wzbogacenia wzajemnych relacji z wiernymi innych religii, a zwłaszcza uczenia się ekumenii.